



Informator

nr 10/17 PAŹDZIERNIK 2017r.

# PIECHOWICKI

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY ISSN 1731 - 5220

## PASOWANIE pierwszoklasistów



str. 2

BLASKI  
I CIENIE GS-u



str. 8-9

Ponadto w numerze:

**TROJACZKI**  
w Piechowicach!



str. 5



str. 12

**Zawody klas mundurowych**

- Dąb niepodległości już rośnie str. 2
- Jesień, Metal i Pałac str. 10
- Wspomnienie o L. Krzeptowskim str. 7

**Co dalej  
z siecią szkół?** str. 3



# Pasowanie pierwszoklasistów



ZDJĘCIA: R. Z.



46 pierwszoklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w piątek 13 października złożyło ślubowanie i zostało pełnoprawnymi uczniami szkoły.

Uroczystość pasowania odbyła się w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Piechowicach, a całość poprzedził krótki występ artystyczny. Pierwszoklasiści musieli wykazać się wiedzą w rozmaitych dziedzinach: kulinarnych, historycznych czy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W jury, złożonym z uczniów starszych klas, zasiadły znane postaci, m.in. Magda Gessler, policjant i żołnierz.

Uczniowie bezbłędnie radzili sobie z zadaniami, jakie postawili im jurorzy i w efekcie ci zgodnie zagłosowali na „tak”. Na „tak” był też obecny na uroczystości burmistrz Piechowic Witold Rudolf. W tej sytuacji można było przejść do punktu kulminacyjnego. Dzieci powtarzały treść roty ślubowania za prowadzącymi

a potem dyrektor szkoły Marzena Sasiada każdego ucznia pasowała ołówkiem.

– Pracownicy szkoły i wy, uczniowie, w pewnym sensie tworzymy jedną wielką rodzinę – mówiła dyrektor Marzena Sasiada. Dodała, że w rodzinie każdy ma prawa, ale i obowiązki. – Do najważniejszych należy przede wszystkim nauka, w której pomogą wam nauczyciele – mówiła do uczniów.

Życzyła im jak najlepszych ocen i wzorowych zachowań oraz samych dobrych chwil. Do licznie przybyłych na uroczystość rodziców M. Sasiada zapelowała, by wspierali dzieci w osiągnięciu dojrzałości psychicznej, odporności emocjonalnej i pomagali wyrabiać szkolne nawyki: systematyczność, obowiązkowość i dokładność.

Na koniec były gratulacje, wspólne zdjęcie, a potem maluchy udały się do szkoły, gdzie czekał na nie... słodki poczęstunek.

R. Z.

## Posadzili „dąb niepodległości”



Z inicjatywy klasy wojskowej ZSTiL, Burmistrz Piechowic Witold Rudolf i przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Zackiewicz posadzili w czwartek 19 października w Szklanym Ogrodzie dąb czerwony, który został już określony mianem „dębu niepodległości”. W ten symboliczny sposób zainaugurowano przypadającą na przyszły rok rocznicę stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. W 2018 roku obok drzewka ma stanąć tablica upamiętniająca to święto. Dąb znajduje się w Szklanym Ogrodzie, w pobliżu innego dębu, posadzonego kilka lat wcześniej przy okazji otwarcia wyremontowanego parku.



ZDJĘCIA: ASJ



# Wyremontowane przejazdy poprawią bezpieczeństwo

6 października zakończyły się prace przy modernizacji dwóch przejazdów kolejowych w Piechowicach Dolnych. Zostały tam zainstalowane nowe urządzenia zabezpieczające.

Jak informuje Bohdan Ząbek z biura prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., teraz obsługa tych przejazdów jest w pełni zautomatyzowana. Dotychczas były one obsługiwane z jednego posterunku, przez dróżnika przejazdowego. – Przejazdy są wyposażone w sygnalizację świetlną i dźwiękową oraz półrogatki. Zamontowano nowe oświetlenie i urządzenia monitorujące – wymienia B. Ząbek. – Wartość przeprowadzonych robót wyniosła około 1,4 mln zł.

Przy okazji przypomniał, że przekraczanie torów kolejowych jest dopuszczalne wyłącznie w miejscach do tego przystosowanych i udostępnionych, to jest na przejazdach i przejściach kolejowo-drogowych. Miejsca te są w pełni bezpieczne pod warunkiem, że również użytkownicy zachowują, nakazaną przepisami, szczególną ostrożność przy ich przekraczaniu. Przechodzenie przez tory w miejscach niedozwolonych lub przy zamkniętym przejeździe to potencjalne zagrożenie dla życia i zdrowia oraz zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu. Zagrożenie to jest tym większe, że na liniach kolejowych kursują coraz szybsze pociągi, a nowe, zmodernizowane tory czynią ten przejazd coraz cichszym.

R.Z.



Na przejeździe przez ulicę Polną zamontowano nowe półrogatki.

*PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. realizują projekt dofinansowany ze środków Unii Europejskiej, opiewający na kwotę 256,7 mln złotych. W jego ramach zaplanowano prace na 182 przejazdach kolejowo – drogowych położonych na 73 liniach kolejowych w Polsce. Najwięcej skrzyżowań linii kolejowych z drogami, objętych projektem, znajduje się na terenie woj. mazowieckiego (21), dolnośląskiego (20) i małopolskiego (18).*

## Co dalej z siecią szkół?

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu w październiku wydał rozstrzygnięcia w sprawie sieci szkół w Piechowicach po reformie edukacji.

Sąd utrzymał w mocy rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego, który unieważnił uchwałę Rady Miejskiej w sprawie dostosowania sieci szkół do zmian wynikających z reformy edukacji. Jednocześnie sąd uchylił opinię Dolnośląskiego Kuratora Oświaty, który negatywnie ocenił pomysł utworzenia jednej szkoły podstawowej w dwóch budynkach.

Jest to więc częściowy sukces samorządu z Piechowic, który argumentował, że taki wariant został wypracowany jako najkorzystniejszy podczas spotkań z rodzicami uczniów, nauczycielami i radnymi. Przypomnijmy, docelowo w budynku po gimnazjum miałyby się mieścić klasy

I-III, a w budynku Szkoły Podstawowej nr 1 – klasy IV – VIII. Kurator sprzeciwiał się uznając, że oba budynki znajdują się zbyt daleko od siebie.

Burmistrz Piechowic Witold Rudolf mówi, że na jednoznaczny odpowiedź na pytanie: co dalej, jeszcze za wcześnie. Cały czas brany jest pod uwagę wypracowany na spotkaniach wariant utworzenia jednej szkoły w dwóch budynkach, ale realny jest też wariant utworzenia dwóch szkół. Z tym, że jedna – w gimnazjum – byłaby szkołą niepełną (klasy I – III). – Wystąpiliśmy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego o uzasadnienie obu rozstrzygnięć i gdy je otrzymamy, będziemy mogli rozważyć, jakie rozwiązanie będzie najkorzystniejsze – mówi Witold Rudolf.

Do sprawy powrócimy.

R.Z.

## Rada uchwaliła...

Na XXXIX sesji w dniu 28.09.2017 r., Rada Miasta Piechowice podjęła uchwały w sprawie:

1) wyrażenia zgody na nabycie przez Gminę Miejską Piechowice nieruchomości gruntowej, określonej w granicach działki nr 261/2 Uchwała nr 247/XXXIX/2017

2) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Piechowice Uchwała nr 248/XXXIX/2017

3) wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Miejskiej Piechowice do Porozumienia na rzecz realizacji projektu pod nazwą „Czesko-Polski Szlak Grzbietowy - część zachodnia – Rokytnice i Piechowice z widokiem na Karkonosze”; Uchwała nr 249/XXXIX/2017

4) zmiany budżetu Gminy Miejskiej Piechowice na rok 2017 Uchwała nr 250/XXXIX/2017

**Pełne teksty uchwał publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Rada Miasta - Uchwały.**

### BURMISTRZ MIASTA PIECHOWICE

Działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 08.03.1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016r. poz. 446, 1579, 1948, z 2017r. poz. 730, 935) oraz art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2016r. poz. 2147) informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Piechowice został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy pod numerem: RG.6845. 11.2017 oraz do sprzedaży pod numerem: RG.6840.1.6.2017r.

Wykazy są dostępne do wglądu w godzinach pracy Urzędu.

## DO WYNAJĘCIA

lokale biurowe o całkowitej powierzchni - 52,4 m.kw.  
oraz pomieszczenie magazynowe - 148,6 m.kw.  
w Piechowicach ul. Boczna 15 (siedziba ZUK Sp. z o.o.)

Szczegółowe informacje pod nr tel. 075/76 12 165

## ŚWIĘTO RATOWNIKÓW KARKONOSKIEJ GRUPY GOPR

7 października 2017 r. w schronisku „Na Hali Szrenickiej” odbyły się uroczystości z okazji obchodów Dnia Ratownika Karkonoskiej Grupy GOPR.

Zebranych powitali Naczelnik Grupy Sławomir Czubak oraz Prezes Zarządu Mirosław Górecki. Uroczystości rozpoczęła wspólna msza, poprzedzająca zaprzysiężenie 12 nowych ratowników. Udział w obchodach wzięli m.in. posłan-



ka Zofia Czernow, Starosta Jeleniogórski Anna Koniecznyńska, Dyrektor Związku Gmin Karkonoskich Witold Szczudłowski oraz przedstawiciele okolicznych Miast i Gmin, policji, straży pożarnej, WOPR-u i innych. Sławomir Czubak, naczelnik GK GOPR podczas podsumowania działalności podziękował Radzie Miasta Karpacz za decyzję o przekazaniu gruntu pod budowę nowej stacji ratowniczej, której rozpoczęcie zaplanowano na 2018 rok.

Złotymi i srebrnymi odznaczeniami nagrodzeni zostali także najlepsi ratownicy. Wielu goprowców otrzymało podziękowania i nagrody od firm, instytucji i samorządów. Burmistrz Miasta Piechowice Witold Rudolf wyróżnił dwóch zasłużonych ratowników, Panów: Jacka Rybaka i Wojciecha Krawczyka.

Podczas uroczystości tytuł przyjaciela Karkonoskiej Grupy Karkonoskiej GOPR otrzymał dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego Andrzej Raj.

Od początku roku do końca września ratownicy GOPR-u podjęli około 450 działań, w tym około 100 wypraw ratowniczych. Również i w dniu święta podejmowane były działania ratownicze zarówno w dzień jak i w nocy.

ASJ

## Termomodernizacja z RPO

Trzy budynki mieszkalne Gminy Miejskiej Piechowice zostały wybrane do dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020. Są to budynki przy ul. Mickiewicza 1 (na zdj.), Krysztalowej 42 i 98. Ogólna wartość trzech projektów wynosi 790694,00 zł. Wartość dofinansowania wynosi 407416,52 zł.

Budynki zostaną odnowione a zakres prac rewitalizacyjnych w zależności od budynku obejmuje:

- wymianę deskowania i więźby dachowej
- remont pokrycia dachowego
- remont elewacji
- remont stolarki drzwiowej i okiennej

prace termomodernizacyjne obejmujące m.in:

- docieplenie dachu wełną mineralną
- docieplenie elewacji,
- wykonanie niezbędnej izolacji termicznej ścian fundamentowych
- wymianę stolarki okiennej



# PROGRAM STYPENDIALNY



## W KRAINIE DUCHA GÓR!

Złóż wniosek do LGD Partnerstwo Ducha Gór,  
ul. Konstytucji 3 Maja 25, 58-540 Karpacz, tel. 75 644 21 65

### STYPENDIUM:

w wysokości 380 zł miesięcznie od października 2017 do czerwca 2018 r. (9 miesięcy) tj. 3.420 zł

### KTO MOŻE ZŁOŻYĆ:

student studiów dziennych, dobre wyniki w nauce (co najmniej 4.0), trudniejsza sytuacja materialna

### CO NALEŻY ZŁOŻYĆ:

wniosek, zaświadczenie z uczelni, zaświadczenie o zarobkach rodziców

Wniosek, regulamin do pobrania i szczegóły na

**[www.duchgor.org](http://www.duchgor.org)**

w zakładce poświęconej programowi

**Nie czekaj!**

**Termin składania wniosków:**

**październik 2017 r.**



SPONSOR

AKADEMIA ROZWOJU  
FILANTROPII W POLSCE





# Trojaczki w Piechowicach

Pierwszy na świat przyszedł Mikołaj. Potem Jaśmina. A na końcu Tomek. – Każde z nich jest inne, ale wszystkie kochane – mówią Natalia i Karol Tobis, rodzice trojaczków, które urodziły się we wrześniu.

Natalia Tobis pochodzi z Piechowic, Karol – z Jeleniej Góry. Poznali się po studiach, kiedy razem pracowali w firmie geodezyjnej. Potem zamieszkali razem w Sobieszowie, a po jakimś czasie przenieśli się do Poznania. Kiedy wrócili na Dolny Śląsk, byli już żaręczeni.

O tym, że będą mieli trojaczki, dowiedzieli się bardzo szybko. Już na pierwszej wizycie Natalii u ginekologa lekarz przypuszczał, że jest to ciąża mnoga, a przy potwierdzeniu ciąży powiedział, że biją trzy serduszka.

Jak to przyjęli? – Dobrze. Trochę więcej szczęścia, niż chcieliśmy – przyznaje z uśmiechem Karol.

Dzieci urodziły się 18 września w szpitalu w Legnicy, bo tam pracował lekarz prowadzący ciążę. Poza tym, jest tam jeden z najlepszych oddziałów neonatologicznych w Polsce. Rodzice chwalą personel. Przy porodzie byli jednak mocno zaskoczeni. – Lekarz mówił, że będzie trzech chłopców. I tak też się nastawiliśmy. A kiedy dzieci się rodziły, anestezjolog powiedział, że to drugie to chyba dziewczynka. Potem to samo powiedziała nam pielęgniarka. W ten sposób okazało się, że zamiast Krzysia na świat przyszła Jaśminka – śmieje się mama trojaczków. Jest z tego powodu zadowolona, bo nie będzie jedyną kobietą w domu.

Rodzice szybko nauczyli się rozróżniać dzieci. – Każde z nich jest inne – opowiada Karol Tobis. – Jaśminka najgłośniej krzyczy. No i nie ma problemów z jedzeniem. Potrafi zjeść od razu całą butlę mleka. Chłopcy bardziej grymaszą przy karmieniu, no i jedzą wolniej.

Mikołaj ma czarne włosy, i jest najbardziej „papuśny”. – Nawet mówimy czasami na niego niedźwiadek – śmieje się rodzice. A Tomek? Najmłodszy, najmniejszy, najspokojniejszy. Najciszej płacze. Rzadko kiedy sam z siebie, najczęściej dołącza się, kiedy starsze rodzeństwo rozpoczyna „koncert”. Za to jest najbardziej podobny do taty.

– Ma na przykład taką samą zmarszczkę nad nosem jak ja. Nawet chyba podobne miny robi – śmieje się Karol Tobis.

Najważniejsze, że dzieci są zdrowe. I duże jak na trojaczki. Najstarszy – Mikołaj, w momencie urodzenia miał 1960 gram i 49 cm wzrostu, Jaśminka – 1860 gram i 50 cm, a Tomek – 1470 gram i 48 cm. Już po tygodniu od urodzenia maluchy mogły opuścić szpital (Tomek kilka dni później).

Rodzice trojaczków na razie mieszkają w Jaworze, ale kupili dom w Małej Kamienicy. Karol systematycznie remontuje go. – To dom na uboczu, z dużym ogrodem, co będzie miało znaczenie, jak dzieci podrosną – zaznacza. – Zaznaliśmy już smaku życia w dużym mieście, w dużym tempie, ale chyba wolimy spokój.

Mogą liczyć na pomoc dziadków. Co tydzień są u nich, albo też dziadkowie przyjeżdżają do Jawora. – Są nieocenieni. Kiedy opiekują się dziećmi, my możemy odespać – przyznają z ulgą. To ważne, bo na razie ich życie kręci się wokół pampersów, karmienia, przebierania, mycia maluchów. Samo karmienie trwa często po trzy godziny. Kiedy ostatnie dziecko kończy jedzenie, to okazuje się, że za godzinę trzeba już karmić te, które zjadło pierwsze. Nie jest to regułą. Kiedy się spotkaliśmy u rodziców Natalii w Piecho-



Rodzina w komplecie: mama Natalia karmi Jaśminkę, tato trzyma Tomka. W łóżeczku śpi Mikołaj.

wicach, rodzice wcześniej byli na spacerze z całą trójką. I jak wrócili do domu to okazało się, że wszyscy naraz są głodni.

Ale Natalia i Karol Tobis nie narzekają, są szczęśliwi. – Bywamy zmęczeni, ale dzieci są wspaniałe – podkreślają.

I choć nikt nie prowadzi oficjalnie takiej statystyki, wszystko wskazuje na to, że są to pierwsze piechowickie trojaczki. A przynajmniej pierwsze od 50 lat, odkąd Piechowice są miastem. Rodzicom i dzieciom życzymy wszystkiego najlepszego!

RED

## Dobre widoki na nową inwestycję

Budowę m.in. punktu widokowego oraz remont placów postojowych w Michałowicach oraz w centrum miasta zakłada wspólny, polsko-czeski projekt, do którego przystąpiło Miasto Piechowice. Uchwałę w tej sprawie podjęto na wrześniowej sesji rady.

Partnerem Piechowic ma być Miasto Rokytnice nad Jizerou, a projekt zostanie złożony w ramach programu Interreg VA Republika Czeska-Polska. Nasze miasto planuje budowę platformy widokowej na szczycie „Złoty Widok” w Michałowicach (656 m n.p.m.). Miejsce to jest chętnie odwiedzane przez turystów, którzy przemierzają się grzbietami skalnymi, szukając lepszej widoczności na panoramę Karkonoszy. Zakłada się wysunięcie punktu widokowego o około 14 m od szlaku i zespołów skalnych. Efektem będzie widok z

szerszą perspektywą na panoramę gór. Kolejnym elementem tego projektu jest modernizacja i rozbudowa istniejącego placu postojowego przy ul. Sudeckiej i Śnieżnej w Michałowicach wraz z elementami małej architektury.

Czesi z kolei chcą wybudować widokowy park leśny na skalistych obrzeżach wzniesienia Straż nad Rokytnicą nad Jizerou. Zbudowane mają zostać 4 drewniane punkty widokowe odnoszące się do symboli widniejących w herbie miasta: lisa, niedźwiedzia, owcy i górnika. Pomiędzy nimi będą prowadziły alejki. Park leśny będzie wyposażony m.in. w stoły, ławki, tablice informacyjne.

Jeśli gminy otrzymają dofinansowanie, inwestycja rozpocznie się w czerwcu 2018 roku a zakończy dwa lata później (koniec czerwca 2020).

R.Z.

## NIE BĄDŹ OBOJĘTNY!

4 października – Światowy Dzień Zwierząt. Tego dnia obchodziliśmy dzień św. Franciszka z Asyżu. To on nazwał zwierzęta „naszymi braćmi mniejszymi”. Ma nam przypomnieć, że zwierzę to żywa istota, a nie rzecz i ma swoje prawa. Tyle historia, a co niesie życie? Zwierzęta wolno żyjące (dzikie) powinny mieć zapewnione warunki swobodnego bytu. Przed bezdomnymi kotami trudne dni. Możesz im pomóc przetrwać chłody w swoim miejscu zamieszkania wystawiając suchą karmę w miseczce (nie zamarza podczas mrozów). Głodne kocie biedaki będą wdzięczne.

Te zwierzęta znalazły się na ulicy nie z własnej winy, lecz dlatego, że nieodpowiedzialni ludzie wyrzucili je z domu. Tak najwygodniej pozbyć się problemu (sterylizacji bądź leczenia) – wstyd. Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz przeciwdziałania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miejskiej Piechowice zawiera uchwała Rady Miasta Piechowice z dnia 23 lutego 2017r. Uchwała jest, lecz od nas mieszkańców zależy, czy będzie stosowana w życiu codziennym.

Irena Ulanecka

# Koło nr 9 PZERII informuje

W ramach obchodów Dnia Seniora, 6 października br. 48 członków naszego koła wzięło udział w wycieczce po Kotlinie Kłodzkiej. Zwiedziliśmy Wambierzyce, kaplicę czaszek w Czermej, park zdrojowy i pijalnię wody leczniczej w Kudowie Zdroju. Uczestnikom wycieczki organizatorzy zapewnili smaczny posiłek obiadowy, po spożyciu którego zwiedzili oni Kłodzko z jego atrakcjami – twierdzą, murami obronnymi, gotyckim mostem. Natomiast 21 października br. w sali OSP z udziałem zaproszonych gości odbyła się część oficjalna obchodów zakończona imprezą integracyjną. O jej przebiegu więcej w następnym IP.

**8 listopada 2017 r. o godz. 11.00 w sali POK odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze naszego koła, na którym po wysłuchaniu sprawozdania ustępującego zarządu (poniżej), zebrani wybiorą nowe władze koła. Ze względu na wagę podejmowanych na zebraniu decyzji, prosimy członków o liczne przybycie.**

Zarząd koła nr 9



## „Nie sztuka być młodym – to każdy potrafi, ale sztuką jest być zadowolonym z życia człowiekiem dojrzałym”

Piechowiccy seniorzy zrzeszeni są w kole nr 9 Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Oddziału Rejonowego w Jeleniej Górze od roku 2002.

Wiadomym jest, że wcześniej, bo już w roku 1975 i w latach późniejszych w naszym mieście istniał Klub Seniora skupiający wokół siebie najaktywniejszych piechowiczów w starszym wieku. Wśród nich byli: Maria Cekiera, Krystyna Miroń, Anna Mojek, Helena Myszk, Szczepan Włodarczyk. Tadeusz Fligier prowadził amatorski chór. Ideą ówczesnych działaczy była integracja środowiska ludzi starszych poprzez organizację wspólnych imprez – wieczorów tanecznych, okolicznościowych spotkań np. z okazji Święta Matki. Niestety większość z w/w osób już nie żyje, trudno więc uzyskać więcej informacji na ten temat. Zachowały się natomiast zdjęcia, które ilustrują niektóre działania ówczesnych seniorów.

Nie ulega wątpliwości, że od lat piechowiccy seniorzy stanowią jedną z najaktywniejszych grup społecznych, co widać obserwując ich udział w wydarzeniach miejskich oraz zaangażowanie w sprawy ważne dla życia miasta. Przed rokiem 2002 swą aktywność łączyli z przynależnością do Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Jeleniej Górze, co spowodowało, iż w lipcu 2002 r. ówczesny przewodniczący PZERII w Jeleniej Górze Adam Kiernicki zwołał walne zebranie członków, które odbyło się w sali OSP.

### Kadencja 2002-2007

Zebranie zgromadziło około 60 osób zainteresowanych utworzeniem w Piechowicach samodzielnego koła związku. Powołano wówczas zarząd koła nr 9 PZERII w składzie: Tadeusz Fligier – przewodniczący, Stanisław Kilian – skarbnik, Krystyna Filuś – sekretarz, Irena Kisiel – członek zarządu. Wkrótce z zarządu odeszli z przyczyn osobistych T. Fligier i S. Kilian, a funkcję przewodniczącej objęła czasowo Urszula Musielak. W lutym 2003 r. nastąpiły kolejne zmiany kadrowe w zarządzie koła. Jego przewodniczącą została Krystyna Kowalik (funkcję tę pełniła aż do września 2016), zastępcą – Urszula Musielak, skarbnikiem Krystyna Nielipowicz, a członkami zarządu: Daniela Piech i Irena Kisiel. Piechowickie koło liczyło wtedy 104 członków. W roku 2004 przy

kole powstał klub diabetyka, który funkcjonuje do dnia dzisiejszego. W kadencji 2002-2007 zainicjowano działania, które kontynuowane były i są w kolejnych dwóch kadencjach – organizowane na skalę miejską: Dzień Seniora i Dzień Inwalidy, współpraca z Piechowickim Ośrodkiem Kultury w zakresie organizacji Dnia Kobiet i kermasu baby wielkanocnej (późniejszych Dni Baby Wielkanocnej), wieczorki taneczne (andrzejki, karnawał), spotkania wigilijne, działania prozdrowotne, turystyczne, integrujące z osobami niepełnosprawnymi przy współudziale Zespołu Aktywności Społecznej.

### Kadencja 2007-2012

15 października 2007 r. na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym wybrano zarząd koła nr 9 w składzie: Krystyna Kowalik – przewodnicząca, Urszula Musielak – wiceprzewodnicząca (zrezygnowała z pełnienia tej funkcji w trakcie kadencji) Regina Wojczal – sekretarz, Wiesława Jaracz – skarbnik, Irena Cekiera – członek, Teresa Gancarek – członek, Renata Derkowska – członek (zrezygnowała z funkcji w czasie trwania kadencji).

6 grudnia 2007 r. władze miasta przekazały kołu większe, w pełni wyposażone, pomieszczenia w Piechowickim Ośrodku Kultury.

5 maja 2008 r. w czasie majówki na terenie „Szklanego Ogrodu” debiutował zespół „Szklarki”, powstały z inicjatywy Urszuli Musielak. Wkrótce zespół zaczął występować na wielu imprezach miejskich (np. dożynki miejskie, Bike Maraton, Kryształowy Weekend, Pod Chmurką) jak i zamiejscowych (np. Dni Pszczelarzy, targi Tourtec, Jarmark Tkaczy Śląskich) oraz, z dużymi sukcesami, w przeglądach zespołów amatorskich. W 2009 r. zespół promował miasto w Radiu Wrocław, zdobył II miejsce (3227 głosów słuchaczy) w plebiscycie „lista przebojów ludowych”. W czerwcu 2010 r. na wodospadzie Szklarki, TV Wrocław nagrała program, w którym zespół śpiewał, a panie – przewodnicząca i skarbnik koła lepiły „piechowicki specjał”, czyli pierogi z kaszą gryczaną. Przez całą kadencję zarząd kontynuował działania w zakresie organizacji imprez własnych, rozszerzając ich charakter np. o bal sylwestrowy, o współorganizację imprezy miejskiej „Kryształowy Weekend” (konkurs lepienia pierogów, degustacja piechowickiego przysmaku, kawiarenka seniora)

a także współorganizował w r. 2008 powiatowe obchody Światowego Dnia Inwalidy.

### Kadencja 2012-2017

14 listopada 2012 r. kolejne zebranie sprawozdawczo-wyborcze wyłoniło zarząd: Krystyna Kowalik – przewodnicząca, Henryk Janowski – wiceprzewodniczący, Wiesława Jaracz – skarbnik, Zofia Grabias-Baranowska – sekretarz, Daniela Piech, Aleksander Chwał, Krystyna Iskrzycka – członkowie zarządu. Zarząd klubu kontynuując działania swoich poprzedników skupił się na integracji piechowickiego środowiska seniorów poprzez inspirowanie ich do twórczego działania, aktywności fizycznej i udziału w życiu kulturalnym miasta i powiatu.

Z nowatorskich działań wymienić należy organizację od 2015 roku dla seniorów letniego wypoczynku nad Bałtykiem, organizację corocznie dwóch jednodniowych wycieczek po Polsce lub zagranicą jako dopełnienie obchodów Dnia Inwalidy i Dnia Seniora, a także zdobywanie funduszy na działalność koła poprzez udział w konkursie dla organizacji pozarządowych, stąd dodatkowe środki na organizację imprez plenerowych takich jak piknik pokoleń i święto pieczonego ziemniaka. Od 2013 r. odbywa się turniej tenisa stołowego dla kobiet i mężczyzn, a poprzedzają go cotygodniowe treningi w hali sportowej, organizowane są zajęcia dla grupy „ukryte talenty” oraz środy tematyczne dla osób o różnych zainteresowaniach. Dużą popularnością cieszą się cykliczne popołudniowe spotkania przy muzyce tanecznej.

Od października 2016 r. funkcję przewodniczącego koła pełni Henryk Janowski, który jest także członkiem zarządu Oddziału Rejonowego PZERII w Jeleniej Górze. Aktualnie liczba członków koła to 240 osób.

W swoich działaniach koło nr 9 wspierane jest merytorycznie przez Zarząd Rejonowy PZERII w Jeleniej Górze, a finansowo przez Urząd Miasta w Piechowicach oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jeleniej Górze. Członkowie koła nr 9 w Piechowicach mogą korzystać z oferty programowej proponowanej przez oddział Rejonowy PZERII w Jeleniej Górze.

8 listopada br. odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze koła nr 9, które wyłoni zarząd koła na kolejnych pięć lat.



# Takiego go pamiętamy

Nasi mieszkańcy 

Ponad 2 tysiące razy był na Śnieżce, jego legendy i opowiadania do dzisiaj powtarzają młodszy przewodnicy. – Opowiadał ze swadą, potrafił zaciekać, jak nikt inny. A przy tym był niezwykle dowcipny – wspominając Leszka Krzeptowskiego, piechowiczana, przewodnika sudeckiego i fotografa, jego znajomi i przyjaciele.

L. Krzeptowski urodził się 5 maja 1927r. w Zakopanem. Do Piechowic trafił po wojnie, w sierpniu 1945 roku. Kochał góry. W 1948 roku został przewodnikiem sudeckim. Wcześniej (1946) był jednym z założycieli koła PTT w Piechowicach. Dwa lata później wraz z kolegami z PTT i WOP powołali Górskie Pogotowie Ratunkowe. Założycieli było dwunastu, dlatego też często nazywano ich „Dwunastoma Apostołami Ratownictwa Górskiego”. W swoim życiu oprowadził tysiące wycieczek, wyszkolił setki przewodników.

– Przepięknie opowiadał legendy, z niepowtarzalną swadą – mówi Marek Bergtraum, piechowiczanie, który szlifował swój przewodnicki warsztat m.in. pod okiem L. Krzeptowskiego. – Ta sama opowieść usłyszana z ust kogoś innego brzmiała zupełnie inaczej, niż gdy opowiadał Leszek. Nie był może egzaltowanym przewodnikiem, nie chwalił się swoją wiedzą, ale po prostu ją miał. Można było słuchać go godzinami.

M. Bergtraum nagrał kilka filmów, na którym L. Krzeptowski opowiadał rozmaite legendy i historie z przewodnickiego życia. W pamięci zapadła mu zwłaszcza jedna.

– Prowadził wycieczkę kobiet z koła rolniczego. Były to panie rozbawione, przez całą drogę śpiewały religijne pieśni – mówi. – Wysiadły z autokaru pod Szrenicą. Pan Leszek uprzedził je, że będą jechały wyciągiem. A wtedy na Szrenicę był wyciąg jedno-krzeselkowy.

Kiedy weszli na stację wyciągu kobiety zobaczyły, że obok leży kilka krzeselek. Zostały one zdjęte kilka dni wcześniej, w trakcie renowacji. Kobiety jednak nie wiedziały o tym. – Zapytały, co to za krzeselka? Przewodnik odpowiedział w charakterystyczny dla siebie sposób, że to są krzeselka, które spadły wczoraj z wyciągu – opowiada M. Bergtraum.

– I potem przez pół godziny musiał tłumaczyć, że to był tylko żart. Panie tak się wystraszyły, że nie chciały wjechać na górę.

Maciej Stanisławski, prowadzący firmę turystyczną w Piechowicach mówi, że L. Krzeptowski miał słabość do Michałowic (pracował tam niedługo po przyjeździe do Piechowic – w ośrodku Ministerstwa Pracy i Opieki Spo-

łecznej). – Stamtąd najchętniej zaczynał wycieczki. Szlak na Śnieżne Kotły nazywał nieoficjalnie zemstą przewodnika. Dlaczego? Szedł z grupą i opowiadał różne historie, a gdy coś było nie tak, to stawał i mówił: idźcie „zemstą przewodnika”, bo sobie na to zasłużyliście – opowiada M. Stanisławski.

– Wielokrotnie powtarzał, że przewodnik nie musi być chodzącą encyklopedią, ale musi umieć tak opowiadać, żeby ludzie, którzy go słuchają, czuli szacunek do tutejszej przyrody i do osób tu mieszkających – dodaje Maciej Stanisławski. – I żeby zawsze zostawała w ludziach jakaś emocja, jakieś niedopowiedzenie, które będzie powodowało, że będą chcieli tę wycieczkę wspominać i tu wrócić.

Potwierdza to także Zenon Kędzióra, który był sekretarzem koła przewodników w PTTK i przepracował ponad 20 lat z L. Krzeptowskim.

– Przedkładał znajomość praktyczną terenu nad wiedzę teoretyczną. Oczywiście tej wiedzy nie lekcewał, ale priorytetem dla niego była praktyka. Powtarzał nam: jeżeli zaprowadzisz wycieczkę do miejsca, do którego miałeś dojść, ale pomyślisz jakąś datę opowiadając



Leszek Krzeptowski (drugi od prawej w dolnym rzędzie) z przewodnikami na Samotni, 1986r. Fot. M. Wikorejczyk.

ków radę. – Zniecierpliwieni ludzie zaczną w końcu pytać: jest pan takim świetnym znawcą Karkonoszy, a my idziemy, idziemy i nic. Wtedy najlepiej powiedzieć: jestem doskonałym znawcą Karkonoszy, ale wydaje mi się, że jesteśmy już w Górach Izerskich – śmieje się Z. Kędzióra. – Oczywiście zartował, ale to był cały Leszek.

W latach 90-tych L. Krzeptowski rozpoczął długą walkę z chorobą. Zmarł 4 października 2003 roku. W maju 2005 roku w Piechowicach (przy ul. Krysztalowej, skrzyżowanie z ul. Mickiewicza) odsłonięto tablicę poświęconą jego pamięci.

W piątek 13 października w Piechowickim Ośrodku Kultury odbył się wernisaż wystawy poświęconej pamięci Leszka i jego ojca Adama Krzeptowskich. Uczestniczyli w nim mieszkańcy Piechowic, burmistrz Witold Rudolf, sąsiedzi i znajomi przewodnicy. Był czas na wspomnienia, zaprezentowano filmy z udziałem L. Krzeptowskiego ze zbiorów M. Bergtrauma.

Podczas wernisażu przypomniano też życiorys Leszka i Adama. Oileceniętego przewodnika wielu mieszkańców pamięta, o tyle mglista jest pamięć o Adamie Krzeptowskim. W Piechowicach prowadził warsztat fotograficzny. Filmem i fotografią zajmował się jeszcze w czasach, gdy mieszkał w Zakopanem. Był autorem wielu filmów, popularyzujących Tatry. Jego film pt. Biały Ślad

z 1932 roku otrzymał wyróżnienie na festiwalu filmowym w Wenecji. Był pierwszym polskim filmem zaprezentowanym na tym festiwalu. Jurorzy docenili A. Krzeptowskiego za niezwykle ujęcia.

R. Z.

W artykule posilkowałem się materiałami Zdzisława Gasza i Andrzeja Mateusiaka.



Na otwarciu wystawy przyszli sąsiedzi i znajomi Leszka i Adama Krzeptowskich.

np. o kościele obok którego przechodzisz, to jest to naganne, ale przynajmniej nie stracisz w oczach ludzi – mówi Z. Kędzióra. – Dużo gorzej, gdy na początku przedstawisz się jako wybitny znawca Karkonoszy, a będziesz szedł z wycieczką godzinę czy dwie, i nie dojdiesz tam, gdzie planowałeś.

W takiej sytuacji miał dla przewodni-

# Blaski i cienie Gminnej Spółdzielni

*Prowadziła ponad 30 sklepów, restauracje, piekarnie, skup surowców wtórnych, skup żywca, skład opału a oczkiem w głowie była wytwórnia wód gazowanych. W latach prosperity Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Piechowicach zrzeszała 1200 członków i zatrudniała 280 osób. Do dzisiaj niektórzy nie mogą odżałować, że upadła.*

Spółdzielnia w Piechowicach powstała 31 lipca 1947 roku. Około trzydziestu założycieli zaczynało praktycznie od zera. Siedzibą był budynek obok dworca (obecnie mieści się w nim hotel Silesia), który gmina przekazała w tzw. trwały zarząd i użytkowanie. Była tam restauracja, hotel oraz biura. Spółdzielnia prowadziła działalność na terenie gmin Piechowice, Szklarska Poręba oraz Stara Kamienica. Większość sklepów mieściła się w budynkach wynajmowanych od gmin. Jeszcze w latach 60-tych towar do sklepów dowożono wozem konnym. Pamięta to z opowiadań Alicja Kopeć-Krzyszowska, ostatnia prezes GS-u w Piechowicach. Zaczynała pracę jako stażystka 1 sierpnia 1970 roku. Długie lata pracowała w księgowości (także jako główna księgowa). Od 1970 roku prezesem był Czesław Rabkowski, później został nim Zygmunt Włodarczyk.

– Spółdzielnia zajmowała się praktycznie wszystkim – mówi A. Kopeć-Krzyszowska. – Mieliśmy sześć piekarni. W Szklarskiej Porębie funkcjonowały trzy, jedna w Wojcieszycach a w Piechowicach dwie, obie przy ul. Żymierskiego (obecnie Krysztalowa).

Właścicielami jednej z nich są państwo Klejps. Druga znajdowała się przy kościele. Przez wiele lat pracował w niej bardzo znany w mieście piekarz Mieczysław Próchnik. – Jego wypieki były rozchwytywane. Do tego stopnia, że miał z tego powodu kłopoty z prawem – mówi Alicja Kopeć-Krzyszowska. Dlaczego? – Ludzie tak bardzo chcieli chleb wypiekany z jego ręki, że przychodzili do piekarni, by go kupić. A wtedy był zakaz sprzedaży w piekarniach. Szybko zrodziło się podejrzenie, że pan Mietek nadwyżki sprzedaje ludziom. Został nawet aresztowany. Minęło trochę czasu, zanim udowodnił, że jest niewinny.

Spółdzielnia prowadziła też duży magazyn opału (przy lu. Piastowskiej). – Mieliśmy w asortymencie węgiel, koks, drewno. Były tam też nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, materiały budowlane. Przez wiele lat

prowadzili go państwo Marianna i Kazimierz Zawodnik – wspomina A. Kopeć-Krzyszowska.

Do GS-u należał też punkt skupu złomu, makulatury, odzieży, butelek, metali kolorowych. Prowadził go p. Franciszek Ulanecki. W pomieszczeniach przy skrzyżowaniu ulicy Szkolnej i Mickiewicza znajdował się magazyn zbożowy i magazyn pasz, prowadzony przez p. Mariana Szalę. Z kolei w małym budynku przy ulicy Jeleniogórskiej był skup żywca, prowadzony przez p. Kazimierza Jastrzębskiego. – Kupowaliśmy wszystko, krowy, konie, świnię. A nawet ślimaki – wspomina była prezes.

Pod zarządem spółdzielni były też najbardziej znane w mieście restauracje: Polonia

go GS-u była rozlewnia wód. Początkowo mieściła się nieopodal budynku dawnego kina (w budynku kina zresztą znajdował się sklep spożywczy nr 19 GS-u, obecnie jest tam sklep z artykułami papierniczymi).

– W starej rozlewni produkcja była dość archaiczna. Pracownice kapslowały butelki przyciskając pedał od maszyny. Były to nie klasyczne kapsle, a zamknięcia hermetyczne na konstrukcji z drutów – wspomina była pani prezes. – Później działalność tą przeniesiono na krótko do Szklarskiej Poręby. Aż pojawił się plan budowy nowej rozlewni.

Miasto przekazało spółdzielni dużą działkę przy ul. Cieplickiej. – Tam wybudowaliśmy w pełni zautomatyzowaną rozlewnię: maszyna myła butelki, napełniała, kapslowała, naklejała etykiety. Człowiek tylko nakładał butelki do mycia na taśmę. A potem sściągął napełnione i układał do skrzynek – mówi. – Produkowaliśmy oranżadę, wodę gazowaną. Rozlewano też... piwo. Stąd też w Piechowicach nigdy piwa nie brakowało, o czym wspominaliśmy w poprzednim numerze.

W latach 70-tych funkcjonowała pijalnia piwa (w pobliżu skrzyżowania obecnej ulicy Krysztalowej i Mickiewicza, obecnie jest tam kwaciarnia). Był to charakterystyczny punkt, w kształcie wielkiej beczki od piwa. – Drugą taką pijalnię mieliśmy w Szklarskiej Porębie przy ul. 1 Maja – mówi A. Kopeć-Krzyszowska. – Później wybudowaliśmy tam Karcznię Karkonoską, która z czasem została sprzedana.

Wracając do rozlewni, plany inwestycyjne wobec działki przy ulicy Cieplickiej były jeszcze większe. Spółdzielnia chciała tam wybudować także nowoczesną piekarnię, ale okazało się, czego wcześniej nikt nie przewidział, że... nieopodal znajduje się byłe składowisko odpadów i przepisy nie pozwalają na uruchomienie tego typu działalności.

Podobnie było z inną inwestycją. GS wybudował nowoczesny obiekt przy ul. Jeleniogórskiej, tuż przy drodze krajowej nr 3, z przeznaczeniem na hotel i restaurację. Wydawało się to bardzo dobrym ruchem, gdyż obiekt ten mógłby przyciągnąć turystów, jadących do miasta pod Szrenicą. Tyle, że w pobliżu znajdował się tartak. Co z tego? Ktoś w sanepidzie doszedł do wniosku, że jak będzie wiał wiatr to pyły z tartaku będą unosić się w powietrzu i trafiać do restauracji. Budynek ten sprzedano firmie Polcolorit, która urządziła tam biura powstającego zakładu.

Piechowicka spółdzielnia prowadziła nie tylko punkty handlowo-usługowe, ale i klu-



Stoisko piechowickiego GS-u na pierwszym Biegu Piastów, 1976r.

(obecnie Silesia), Kolorowa (obok Totolotka, obecnie jest tam market spożywczy) a także Bar nad Kamienną, wśród mieszkańców bardziej znany jako bar Pod Hakiem. Ale to nie koniec. Niektórzy pamiętają, że w Piastowie znajdował się Bar Jutrzenka, w Jagniątkowie – bar Tramp a w Wojcieszycach – bar Liczyrzepa. – Budynek, w którym się mieścił, został rozebrany – wtrąca A. Kopeć-Krzyszowska.

Spółdzielnia posiadała własny transport, nie była to rewelacja, ale posiadała samochody: Robura, żuki, nysę i ciągniki. W 1990 roku przeszły one w ręce prywatne, niektórzy użytkują je do dzisiaj, np. p. Mieczysław Jachimczyk, wieloletni pracownik GS-u.

Istotną gałęzią działalności piechowickie-



# „Samopomoc Chłopska”



Wycieczka pracowników piechowickiego GS-u do Wieliczki, 1973r.



Spotkanie dotyczące likwidacji Gminnej Spółdzielni (2007r.). Na zdjęciu członkowie rady nadzorczej: Henryk Janowski, Stanisław Łabęcki, Krystyna Kobus, Maria Kalusińska i Jan Klejps oraz likwidator Alicja Kopeć-Krzyszowska (trzecia od lewej).

by rolnika (w Piastowie, Jagniątkowie i Wojciszczach), gdzie pracujący w polu mogli przyjść, napić się kawy czy herbaty, przeczytać gazetę. Organizowała też szereg wycieczek dla pracowników. Z kolei w budynku nieopodal kościoła w Piechowicach mieścił się ośrodek „Nowoczesna Gospodyni”. Prowadzące go panie: Izabela Borowa a później Regina Słupiek organizowały kursy kroju i szycia, kosmetyczne, fryzjerskie, gotowania.

Jak mówi A. Kopeć-Krzyszowska, Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w latach 70-tych i 80-tych była dużym, sprawnie funkcjonującym przedsiębiorstwem. Liczyła 1200 członków, zatrudniała 280 osób.

Możliwości rzeczywiście były, bo w piechowickim GS-ie funkcjonowała całkiem spora, bo około 20-osobowa ekipa remontowa. Budowała ona wspomniany obiekt przy ul. Jeleniogórskiej, budowała magazyn spożywczy GS-u (za hotelem Silesia), później biura GS, pawilon przy Kryształowej (dzisiaj jest tam Carrefour) i kilka innych obiektów, m.in. wspomnianą Karczmę Karkonoską.

W latach głębokiego PRL-u limitowany w centrali był też towar. W Warszawie podejmowano decyzję, że do Piechowic trafią... dwie pralki automatyczne, cztery dywany. – Pamiętam, że jak te dywany miały przyjechać, to ludzie dostali cynk i przed sklepem ustawiła się gigantyczna kolejka – opowiada pani prezes. – Było nerwowo, nawet ktoś wybił szybę.

Kolejki, zapisy były wówczas na porządku dziennym. – Kiedy spodziewaliśmy się dostawy mebli do naszego sklepu meblowego, to jeszcze ten towar nie dojechał, a już był sprzedany – opowiada. – Tak samo było z cementem: wagon z dostawą stał na boczniczy w Jeleniej Górze, a u nas już wszystko było sprzedane.

Brak towaru był chyba największym problemem handlowców. Często w sklepach spożywczych dostępne były tylko ocet i musztarda. Wiele prawdy było w anegdotalach, że wchodzącego klienta witały puste pułki i znudzona ekspedientka, wołająca od progu: czeeeeego?

Najtrudniejszym okresem dla spółdzielczości były lata 90-te. Po transformacji ustrojowej wprowadzono wolny rynek. Sklepy GS-u przegrywały konkurencję z nowymi, prywatnymi punktami handlowymi. – Nas traktowano jako relikw PRL-u – przyznaje Alicja Kopeć-Krzyszowska, która w połowie lat 90-tych została prezesem. Przylgnał obraz pustych półek i znudzonej ekspedientki. – Trochę niesprawiedliwie, bo spółdzielczość rozpoczęła się nie w PRL-u a w latach 20-tych, czyli w okresie międzywojennym. Do dzisiaj wiele instytucji funkcjonuje na podobnych zasadach. Na przykład spółdzielnie mieszkaniowe, firmy zarządzające nieruchomościami. Ludzie składają się do wspólnej kasy, z której zarządzający w ich imieniu prowadzi remonty, inwestycje, itd. Ale na początku lat 90-tych konkurencja znacznie wzrosła, każdy chciał mieć coś własnego. Poza tym, było o wiele trudniej o kredyt, niż dzisiaj. Banki obwarowywały je dużymi zabezpieczeniami, a często nie dawały takiej kwoty, o jaką się ubiegaliśmy.

W dodatku rozlewnia przestała być rentowna. Pobierała wodę z ujęcia miejskiego. Na rynku powstało wiele firm konkurencyjnych, produkujących napoje. Wchodziły na rynek nowe opakowania (butelki plastikowe). Aby się ratować, spółdzielnia podjęła decyzję o odwierceniu własnej studni o głębokości 280 metrów (studnia istnieje do dzisiaj). Ale

już praktycznie nie rozlewano z niej wody. Nie stać było spółdzielni na inwestycję w nową linię rozlewniczą.

Był jeszcze jeden powód nagłego pogorszenia się sytuacji spółdzielni. Dla niektórych najważniejszy. – Właścicielem wielu obiektów, w których prowadziliśmy działalność były gminy. A te w latach 90-tych zaczęły masowo wypowiedać nam umowy – wspomina była prezes. – W Szklarskiej Porębie na przykład tak straciliśmy wspomniane wcześniej dwie dobrze prosperujące piekarnie. Miasto nie tylko wypowiedziało nam umowy, ale uchwała rady wyraźnie wskazywała, że nie możemy ich wykupić.

Działalność spółdzielni zaczęła się więc mocno zawężać. Z czasem GS zaczął prywatyzować swój majątek, wielu sklepikarzy najpierw przejęło prowadzone sklepy w agencję, a później – wykupili je i zaczęli działalność całkowicie na własną rękę. Ci, którzy mieli żyłkę handlowców, bardzo dobrze odnaleźli się w nowej rzeczywistości i poradzi sobie.

A spółdzielnia? W połowie 2004 roku podjęto decyzję o jej likwidacji. Alicja Kopeć-Krzyszowska przestała być prezesem a została likwidatorem. Jej zadaniem była sprzedaż majątku, aby rozliczyć zobowiązania. – Staralam się, by sprzedawany majątek trafił w ręce piechowiczian – mówi. Likwidacja zakończyła się 30 września 2007 roku. W końcowym okresie spółdzielnia liczyła już tylko 56 członków.

Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Piechowicach, po 60-latach działalności (1947-2007), przeszła na emeryturę.



# JESIEŃ, METAL I PAŁAC

Wydawać się może, że z połączenia Metalu, jesieni i Pałacu nie uzyskamy żadnej cudownej substancji ani też wartości dodanej. Tymczasem z tego połączenia wyszła całkiem udana artystyczna – rekreacyjna substancja, która pierwszego dnia jesieni stała się lekiem na deszcz i szarugę.

„DZIEŃ JESIENI” (bo o tej substancji tu mowa) to cykliczna impreza promocyjno – integracyjna, którą od kilku lat organizują wspólnie Piechowicki Ośrodek Kultury, Pałac Pakoszów oraz radni osiedla Piastów – Pakoszów.

W tym roku, podobnie jak w roku ubiegłym, wobec zapowiadanych na dzień 23 września opadów deszczu, imprezę uratowała życzliwość p. Jerzego Siofera. Właściciel firmy Metal Piechowice ponownie bez wahania zapewnił wszystkim dach nad głową, użyczając na potrzeby imprezy nowo wybudowaną halę magazynową. Tym samym, mimo obfitych opadów, w sobotnie popołudnie w industrialnym wnętrzu trwały koncerty, zabawy i konkursy. Na szybko skleconej z euro palet estradzie wystąpili kolejno Zespół akordeonowy Finezja, Chór Harfa i zespół Szklarki. Wszyscy wykonawcy otrzymali gromkie i zasłużone brawa. Najgoręcej jednak publiczność przyjęła koncert zespołu FINEZJA z jeleniogórskiej PSM, podczas którego prym wiodły trzy



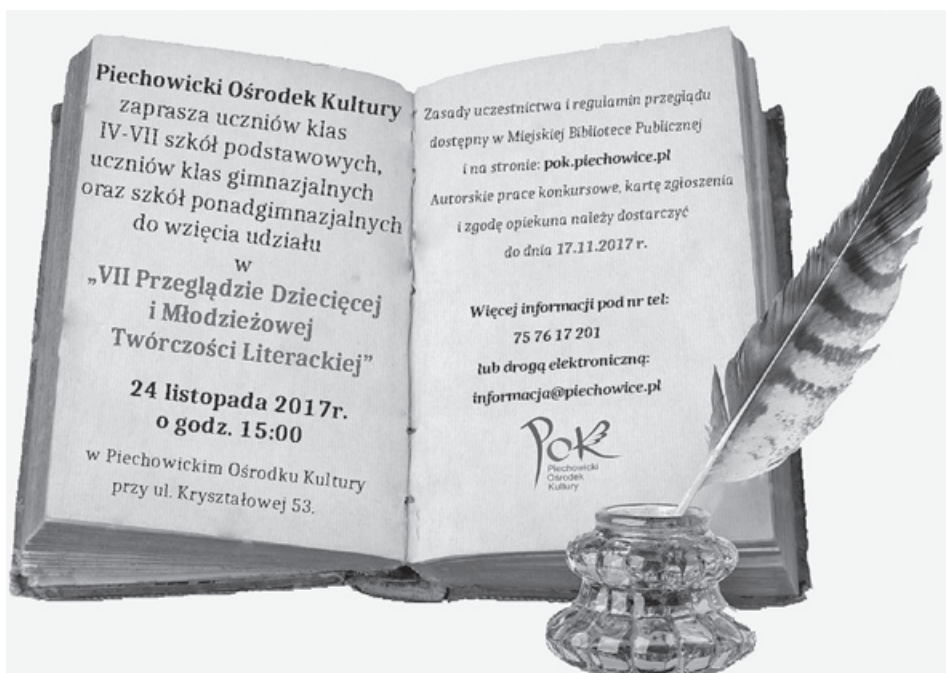
akordeony. Brawa należą się także licznym laureatom konkursów, a przede wszystkim zwycięzcom najbardziej jesiennego i artystycznego konkursu pn. „Rzeźby z dyni”, w którym udział wzięło 17 drużyn rodzinnych (minimum 2-osobowych). Spośród nich jury doceniło i obdarowało nagrodami ufundowanymi przez Pałac Pakoszów drużyny reprezentowane przez: Julię Wiosnę (I miejsce), Eryka Szuszmara (II miejsce), Piotra Tamiolę i Wiktoria Hasic (III miejsce). Oprócz Pałacu Pakoszów o ciekawe nagrody zadbała także firma Jelenia Plast,

od której POK otrzymał wiele barwnych i przydatnych подарunków. Trafiły one do laureatów Turnieju w układaniu puzzli i konkursu „Kopciuszek” oraz uczestników Rodzinnej gry terenowej i zabaw plastycznych. Realnego smaku imprezie dodały pyszne wypieki Pałacu Pakoszów i grillowane, pachnące kiełbaski ufundowane i przygotowane przez radnych: p. Irenę Chromik i p. Leona Smolczyńskiego. Całość uzupełniło Miasteczko Ruchu Drogowego prowadzone na placu firmy Metal Piechowice przez Straż Miejską z Jeleniej Góry oraz konsultacje

społeczne, zorganizowane przez Urząd Miasta Piechowice. Podsumowując to wydarzenie warto przytoczyć kilka słów, które padły podczas DNIA JESIENI: „Ostatnio nie mamy szczęścia do ładnej pogody, lecz mamy szczęście do dobrych i życzliwych ludzi”, „Jest świetnie, ale mam nadzieję, że w przyszłym roku impreza wróci do Pałacu Pakoszów”. A my, jako organizatorzy mówimy „wszędzie dobrze, gdzie życzliwi ludzie i dobra zabawa”.

POK

DYREKTOR I PRACOWNICY PIECHOWICKIEGO OŚRODKA KULTURY SKŁADAJĄ SERDECZNE PODZIĘKOWANIA ZA WSPARCIE W ORGANIZACJI IMPREZY DLA: WŁAŚCIELI FIRMY METAL PIECHOWICE, WŁAŚCIELI PAŁACU PAKOSZÓW, FIRMY JELENIA PLAST, RADNYCH LEONA SMOLCZYŃSKIEGO, IRENY CHROMIK I ZDZISŁAWA JĘDRZEJKA, 8 PIECHOWICKIEGO HARCERSKIEGO SZCZEPU CICHĄ DOLINĄ, STRAŻY MIEJSKIEJ ORAZ WSZYSTKIM WYSTĘPUJĄCYM ARTYSTOM.



## PIECHOWICOM NA URODZINY

### BÓG SPOJRZY

Wszyscy Kiedyś odejdziemy  
do krainy Cieni...  
nikt z nas nie będzie  
żył w i e c z n i e ...  
Tego niestety nie da  
się zmienić....  
żyjmy więc

mądrze  
zdrowo  
i bezpiecznie

Bo gdy staniemy przed  
o b l i c z e m P A N A  
a On spojry nam  
prosto w o c z y...  
będzie wiedział o nas  
w s z y s t k o  
Boga nic nie zaskoczy.

Urzuła Musielak  
Stowarzyszenie W Cieniu Lipy Czarnoleskiej





# Międzynarodowy Dzień Muzyki



7 października 2017 roku w sali OSP odbył się kolejny (już piąty) koncert z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki. Była to szczególna okazja, gdyż właśnie w tym roku przypada 50-lecie nadania praw miejskich Piechowicom. Organizatorem imprezy była Gmina Miejska Piechowice.

Projekt pt. „Tożsamość i tradycje gmin partnerskich – 50 lat Miasta Piechowice” był współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa. Współorganizatorem był Chór Harfa z Piechowic. Koncert rozpoczął Chór „Cieplickie trele” PSM I st. im. Janiny Garści w Jeleniej Górze, przygotowany przez panią Monikę Frąckiewicz-Motykę oraz chór Harfa z Piechowic – przygotowany przez Wiesławę Tobiasz.

Chór Harfa ostatnio wzbogacił się o dawnych absolwentów szkoły cieplickiej – obecnie uczniów PSM I i II stopnia im. Stanisława Moniuszki w Jeleniej Górze. Chóry wykonały utwory kompozytorów polskich, m.in. Dariusza Jarosa, oraz utwory popularno-rozrywkowe muzyki afrykańskiej.

Solistami byli Justyna Janik – fortepian, Hubert Cel – kachon, solo wokalne – Ewa Kobielska, Wiktoria Świerczek oraz Edyta Rudowicz.

Pozostając w klimacie muzyki wokalne na scenie zaprezentował się zespół „Vocalis”. To tercet pań współpracujących z Filharmonią Dolnośląską.

Joanna Moryc, Anna Skóra – sopran wraz z profesjonalnym akompaniamentem Róży Wysockiej. Panie wykonały przeboje muzyki operetkowej i operowej (m.in. Imire Kalmana, Franza Lehara, Jahana Straussa).

W dalszej części wystąpiła orkiestra Miejska Upice (czeskie miasto partnerskie Piechowic) – pod batutą Zdenka Moglicha.

To młody, czterdziestoosobowy zespół instrumentów dętych posiadający w swoim repertuarze muzykę taneczną, filmową, rozrywkową. W ich wykonaniu usłyszeliśmy przeboje Karela Gotta, Franka Sinatry, Eltona Johna, Georga Michaela.

Ostatni zespół, który pojawił się na scenie tego wieczoru to kwartet Filharmonii Dolnośląskiej w składzie Dominika Łukasiewicz – klarnet, Barbara Sas – fortepian, Łukasz Wilczura – obój, Jacek Morcinów – skrzypce. Muzycy wykonali przeboje muzyki filmowej – Enio Moricone, Wojciecha Kilara, W a l d e m a r a Kazaneckiego, Nino Rota.



Dziękujemy wykonawcom, pedagogom, pracownikom Urzędu Miasta Piechowice, oraz wszystkim bezimiennym zaangażowanym w przygotowanie koncertu.

Myślę, że muzyka jest taką dziedziną, która wymaga od nas zaangażowania swojego wnętrza, bo najlepszych i najpiękniejszych rzeczy na świecie nie można ani zobaczyć, ani dotknąć, trzeba je poczuć sercem. Czy udało się poruszyć państwa serca? Jeśli tak, to koncert spełnił nasze oczekiwania...

*Wiesława Tobiasz, dyrygent Chóru Harfa*



## „SZKLARKI” ZAŚPIEWAŁY DLA WROCŁAWIAN

29 września br. Zespół „Szklarki” został zaproszony w ramach odbywających się Senioraliów do Klubu Prozy i Muzyki we Wrocławiu. Wykonaliśmy 10 piosenek w 3 odsłonach, w przerwach nasz akordeonista Tadeusz Wojczal grając walczyki zapraszał widownię do tańca, która żwawo zapełniła parkiet.

Wspaniała atmosfera i aplauz widowni dał zespołowi sporą dawkę satysfakcji. Dziękujemy P. Burmistrzowi i P. Kierownik Dz. Promocji za okazaną pomoc logistyczną.

*Urszula Musielak*

### Zapraszamy na warsztaty w Piechowickim Ośrodku Kultury

POK ogłasza nabór na oryginalne warsztaty edukacyjne:

**\* Pielęgnacja twarzy i ciała, higiena osobista**, podczas których nauczysz się jak za pomocą dostępnych składników zrobić własne, zdrowe kosmetyki,

**\* Ziołowa pierwsza pomoc**, podczas których nauczysz się jak za pomocą dostępnych ziół zrobić własne herbaty lecznicze, maści czy syropy ziołowe.

Proponowany termin realizacji:

**12 grudnia 2017 r., godz. 16.00-18.00 - Pielęgnacja twarzy i ciała, higiena osobista**

**13 grudnia 2017 r., godz. 16.00-18.00 - Ziołowa pierwsza pomoc**

Warsztaty idealne są dla każdej grupy wiekowej.

Koszt jednego warsztatu wynosi 30 zł/os.

Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 10 listopada br. Decyduje kolejność zgłoszeń.

W sytuacji braku wymaganej liczby zainteresowanych (tj. min. 10 osób) warsztaty nie odbędą się.

**Kontakt:** Piechowicki Ośrodek Kultury, ul. Kryształowa 53, 58-573 Piechowice, tel. 75 76 17 201, e-mail: [informacja@piechowice.pl](mailto:informacja@piechowice.pl)



**Zaskocz swoich bliskich oryginalnym prezentem świątecznym**

**POK**  
Piechowicki Ośrodek Kultury





# Zawody użyteczno-bojowe klas mundurowych



W ramach edukacji proobronnych, teren Kotliny Kłodzkiej zamkniętej przepięknymi Górami Bardzkimi i Górami Stołowymi wykorzystywany jest przez partnerów społecznych i organizacji proobronnych do organizowania obozów klas wojskowych i przeprowadzania zawodów. Dzięki współpracy władz lokalnych i dowódcy j.w. garnizonu Kłodzko mógł odbyć się I Turniej Klas Mundurowych, zwany dalej Zawodami Użyteczno-Bojowymi klas mundurowych Województwa Dolnośląskiego.

Zawody odbyły się w dniu 28.09.2017r. na terenie J.W. 22 Karpackiego Batalionu Piechoty Górskiej stacjonującym w garnizonie Kłodzko. Celem turnieju było popularyzowanie wśród młodzieży wiedzy o współczesnych siłach zbrojnych, nauczanie i doskonalenie ratownictwa medyczne-

go oraz udzielania pierwszej pomocy na polu walki, praktyczne wykonanie strzelania z karabinków ASG, PCP 4,5 mm, praktyczne pokonanie przeszkód terenowych z wykorzystaniem technik linowych, nauczanie i doskonalenie zasad posługiwania się bronią, busolą i mapą. W turnieju uczestniczyła reprezentacja naszej szkoły składająca się z czterech zawodników (żeńską i męską). W ramach turnieju rozgrywane były np. konkurencje: pokonywanie elementów toru przeszkód OSF, rzut granatem do celu z zapalnikiem ćwiczebnym, pierwsza pomoc przedmedyczna, strzelanie sytuacyjne przy użyciu pistoletów i karabinków ASG, terenoznawstwo, rozkładanie i składanie broni

kbs Beryl, strzelanie na celność i skupienie z wiatrówki PCP, elementy wspinaczki – most linowy, strzelanie z karabinka Beryl z użyciem trenera CZANTORIA. Dużym wyzwaniem dla naszych uczniów było pokonanie mostu linowego, gdyż po raz pierwszy w życiu mogli w uprząży wspinaczkowej sprawdzić swoją siłę i wytrzymałość fizyczną. Również zaskoczeniem była konkurencja rzutu granatem RG-42 z zapalnikiem ćwiczebnym na celność, po błysku i wybuchu budząc niepokój wśród zawodników drużyny. Zmęczenie minęło po żołnierskiej grochówce a humory dopisywały w drodze powrotnej do domu.

Zbigniew Łukaszuk

## Nie wiesz, jak pomóc? Zapytaj



12 października 2017 roku w gimnazjum (w ramach projektu „Razem w pełni sprawni”) odbyło się interesujące spotka-

nie z panem Łukaszem Siemieżem, który przyjechał do nas z Wrocławia. Młodzież miała okazję obejrzeć kilka krótkich fil-

mów (autorstwa prelegenta) i porozmawiać o niepełnosprawności z człowiekiem niepełnosprawnym.

W czasie dwugodzinnych warsztatów gimnazjaliści nauczyli się m.in. sposobów pomocy w razie upadku z wózka inwalidzkiego. Okazało się, że nie trzeba dużej siły, ale odpowiedniej techniki. Zajęcia spowodowały przełamanie niektórych barier. Porozmawiać można o wszystkim, bo „nic, co ludzkie, nie jest nam obce”, np. o korzystaniu z łazienki. Pan Łukasz zaprezentował nam zawartość plecaka osoby niepełnosprawnej – był w nim m.in. cewnik. Przekonał nas, że niepełnosprawność tkwi w głowie, nie w człowieku. Jeśli się chce coś zrobić w życiu, to można wszystko. Długo zapamiętamy jego energię i optymizm, którymi nas wszystkich częstował.

Na zakończenie spotkania stwierdził: „Dzięki wam nie czułem, że siedzę na wózku”.

Elżbieta Michalska



## ■ PRZEDSZKOLE nr 1

## WRZESIEŃ U PSZCÓŁEK



We wrześniu nowe dzieci przekroczyły próg naszej przedszkolnej „Chatki Puchatka”. Przełamanie lęku i wszystkich negatywnych emocji, które towarzyszyły w okresie adaptacyjnym, było ogromnym wyzwaniem dla maluszka, rodzica i nauczyciela. Pszczółki szybko zapoznały się z najbliższym otoczeniem przedszkola, nawiązały kontakt z rówieśnikami, integrując się we wspólnej zabawie, zdobywając nowe umiejętności i nawyki. Uczą się zasad obowiązujących w grupie. Bardzo lubią zajęcia dodatkowe odbywające się w przedszkolu – tańce, język angielski, rytmikę. Brały udział w Akcji Sprzątania Świata. Wybrały się na pierwszy jesienny spacer. Uczestniczyły w Święcie Piezzonego Ziemniaka, które było okazją do nabywania nowych znajomości z dziećmi z innych grup.

*Nauczyciel - Wychowawca  
Violetta Chodkowska*



## Święto piezzonego ziemniaka



W piątek 29 września w sali OSP w Piechowicach dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 1 wraz z zaproszonymi gośćmi i rodzicami bawili się na imprezie z okazji Święta Piezzonego Ziemniaka. Jest to impreza cykliczna, która została wpisana do kalendarza imprez miejskich. Dzieci poznały regionalne nazwy i historię pochodzenia ziemniaka oraz dowiedziały się, w jaki sposób zagościł on na naszych stołach. Odbył się również sprawdzian wiedzy o ziemniaku i konkursy sprawnościowe, gdzie oczywiście główną rolę odegrała bulwa ziemniaka. Każda z czterech grup

przedszkolnych przedstawiła swój wcześniej przygotowany występ artystyczny, gdzie królowały warzywa oraz tematyka jesienna. W ramach obiadu były serwowane potrawy ziemniaczane z pysznymi sosami. Dziękujemy serdecznie za obecność Pani Kierownik Referatu Spraw Społecznych Annie Szalej-John oraz Przewodniczącemu Komisji ds. Edukacji, Sportu, Kultury i Turystyki Panu Marcinowi Ramskiemu, a Radzie Rodziców dziękujemy za zakup słodczy.

*Dyrektor, Grono Pedagogiczne oraz Personel  
Przedszkola Samorządowego nr 1*

## ■ PRZEDSZKOLE nr 2

## Spotkanie z ratownikiem medycznym

W dniu 3 października gościliśmy w grupie „Jeżyków” ratownika medycznego, pana Janusza Adamczyka, który przeprowadził warsztaty dla dzieci z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Dzieci miały możliwość opatrywania skaleczonego palca za pomocą plastra z opatrunkiem, czy bandażowania ręki. Dowiedziały się, jak należy sprawdzić przytomność osoby poszkodowanej

oraz w jaki sposób wzywać pomoc i, co najważniejsze, jak rozmawiać przez telefon z dyspozytorem pogotowia ratunkowego. Przedszkolaki próbowały osobę poszkodowaną ułożyć w pozycji bezpiecznej, poznały numer alarmowy pogotowia ratunkowego. Jeszcze po wizycie gościa dzieci bawiły



się w lekarza wykorzystując bandaże i akcesoria z kącika lekarskiego. Spotkanie to nauczyło przedszkolaki reagowania w sytuacji zagrożenia oraz uświadomiło im jak ważna jest znajomość swojego nazwiska i adresu.

*M. Janasz*

## Nasze akwarium

W tym roku szkolnym najstarsza grupa w przedszkolu – grupa Biedronek, podjęła bardzo ważną decyzję. Postanowiła założyć akwarium. W tym celu zaprosiliśmy mamę Aleksa, która pomogła nam w przygotowaniach. Wspólnie wkładaliśmy żwirek, wsadzaliśmy rośliny, osprzęt i oczywiście nalewaliśmy wodę. Tak przygotowane akwarium czekało na rybki. Kiedy woda się odstała mama Miłosa przyniosła nam rybki, powiedziała jak należy się nimi opiekować, że nie można stukać w szkło i w jaki sposób należy rybki karmić. Dzieci chętnie przyglądają się rybkom, wyciszają przy nich, pamiętają o codziennym karmieniu i dbają aby było im u nas dobrze.

*S. Januszkiewicz*





# Mistrzostwa Polski w biegach na orientację



W dniach 7-8 października 2017 r. w Piechowicach odbyły się Mistrzostwa Polski w Nocnym i Średniodystansowym Biegu na Orientację. Meta usytuowana była na stadionie przy ul. Jeleniogórskiej. W zawodach wystartowało łącznie 643 zawodników. W biegu nocnym (7.10.2017r.) wystartowały 284 osoby, a w biegu średniodystansowym (8.10.2017r.) wystartowało 359 zawodników z 40 klubów z całej Polski. Mimo niekorzystnej pogody zawody zostały bardzo wysoko ocenione przez zawodników. Bardzo dobra ocena była możliwa dzięki profesjonalnemu przygotowaniu map i tras oraz bardzo ciekawemu terenowi w okoli-

cach Piechowic, który świetnie nadaje się do uprawiania biegów na orientację. Na zawodach rozdano 50 kompletów medali (25 za każdy bieg) w kategoriach Mistrzostw Polski od KM16 (juniorzy) do KM21 (seniorzy) oraz Mistrzostw Polski Masters w kategoriach od KM35 do M85. Najstarszy zawodnik

– pan Stanisław Wysocki z Warszawy ma 88 lat. W czasie dekoracji zwycięzców wręczono dyplom i nagrodę FAIR PLAY dla Zuzanny Kubickiej z Warszawy, która zeszła z trasy aby pomóc swojej rywalce z Łodzi (Ewie Gwóźdź), która uległa kontuzji, w dotarciu do mety. Za zawodach rozdano produkty firmy Jelenia Plast dla wszystkich zawodników stojących na podium. Zawody były relacjonowane przez telewizję regionalną Strimeo i tygodnik Nowiny Jeleniogórskie. Relacja z zawodów edytowana była w TVP3 w niedzielę 8.10.2017 r. w Informacjach. Wszystkie informacje o zawodach oraz wyniki

i linki do mediów można znaleźć na stronie imprezy: [www.mistrzostwa2017.pl](http://www.mistrzostwa2017.pl)

Dzięki sukcesowi organizacyjnemu oraz wspaniałym terenom, w okolicach Piechowic zrobiliśmy duży krok w celu promocji przyszłorocznych zawodów Grand Prix Polonia, na których liczymy, że może wystartować ponad 500 zawodników każdego dnia, w tym zawodnicy z zagranicy.

Prezes MKS Paulinum Jelenia Góra  
Damian Dutkiewicz



## WYNIKI SENIORÓW KS LECHII

**5. kolejka (24.09):** Budowlani Wojcieszów – Lechia Piechowice 5:2 (0:0), bramki dla Lechii Rzepecki, Mackiewicz

**6. kolejka (1.10):** Lechia Piechowice – Pogoń Wleń 4:2 (2:1), Pietrzykowski x4

**7. kolejka (8.10):** pauza

**8. kolejka (15.10):** Lechia Piechowice – Włocznar Chelmsko Śląskie 5:3 (4:1), Pietrzykowski x2, R. Paradowski x2, Misiura

|                             |          |           |              |
|-----------------------------|----------|-----------|--------------|
| 1. KS Łomnica               | 7        | 21        | 21-5         |
| 2. Piast Bolków             | 7        | 19        | 19-4         |
| 3. Orzeł Mysłakowice        | 8        | 18        | 31-10        |
| 4. Dolomit Piszczowice      | 8        | 16        | 16-9         |
| <b>5. Lechia Piechowice</b> | <b>7</b> | <b>12</b> | <b>28-16</b> |
| 6. Czarni Strzyżowice       | 7        | 10        | 14-17        |
| 7. Budowlani Wojcieszów     | 7        | 9         | 20-16        |
| 8. KS Chelmsko Śląskie      | 7        | 9         | 15-21        |
| 9. Amfibolit Leszczyniec    | 8        | 9         | 14-23        |
| 10. Halniak Miłków          | 7        | 7         | 14-17        |
| 11. Pogoń Wleń              | 7        | 6         | 13-23        |
| 12. Victoria Czadrów        | 7        | 3         | 7-29         |
| 13. Czarni Przedwojów       | 7        | 0         | 4-26         |

## Dobry wynik w unihokeju

5 października 2017 w Starej Kamienicy odbyły się mistrzostwa powiatu w unihokeju drużynowym. Reprezentacja chłopców Gimnazjum w Piechowicach po wyrównanej i ciężkiej walce zajęła II miejsce. Skład zespołu: Jakub Najczuk, Sebastian Zatoński, Dominik Urbaniak, Emil Wysocki, Szymon Piotrowski, Maciej Baniewski i Dawid Matusiak. Wielkie podziękowania za ambitnie rozegrane spotkanie, dzięki któremu drużyna mogła stanąć na podium. Mniej szczęścia mieliśmy 17 października rozgrywając w Piszczowicach Finał Strefy Jeleniogórskiej w Unihokeju Drużynowym Chłopców. Udało nam się wywalczyć jedynie IV miejsce. Gratulacje dla zespołu.

Op. Michał Góral



## Informator Piechowicki

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU LOKALNEGO

WYDAWCA: Urząd Miasta Piechowice, ul. Kryształowa 49, 58-573 Piechowice, tel. 75 75 489 00.

Nakład: 1200 egz. SKŁAD I OPRACOWANIE GRAFICZNE: Studio ROB - Robert Zapora, robertzapora@o2.pl, tel. 602 439 924.

Nie zamówionych materiałów nie odsyłamy. Wydawca zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych materiałów. Nadesłanie materiałów równoznaczne jest z wyrażeniem zgody na ich publikację. Niepodpisane teksty zdjęcia w Informatorze Piechowickim pochodzą od redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.



# Chór Harfa w Bambergu

W dniach 29.09 – 1.10.2017 roku Chór Harfa z Piechowic reprezentował Powiat Jeleniogórski w Bambergu. Był to jubileusz 10-lecia partnerstwa pomiędzy tymi regionami. Okręg Bamberg zorganizował tydzień pod nazwą „Die Welt zu gast im. Landkreis Bamberg”.

Oprócz naszego chóru w dwóch koncertach „Bauernmuseum Bamberg Land” udział brała młodzież ze Szkoły Muzycznej z Jablonca nad Nisou w Czechach, a także młodzież ze Szkół Muzycznych w Bambergu i okolicznych landów.

Wspólne koncertowanie i nieoczekiwane warsztaty muzyczne to największe dobro artystyczne, jakie zyskaliśmy podczas tego pobytu. Chór Harfa wsparty młodzieżą ze Szkoły Muzycznej I st. im. Janiny Garści w Jeleniej Górze i ze Szkoły Muzycznej II st. im. Stanisława Moniuszki, tworzył nie lada siłę. Dało się to odczuć podczas gromkich braw z widowni. Z piechowickim chórem pracowała Pani Monika Frąckiewicz Motyka i Wiesława Tobiasz. Nowe aranżacje wykonywanych utworów powstawały podczas prób w kilka minut. Mamy bardzo zdolną młodzież w szeregach Harfy. Ich solowe popisy wywoływały łzy w oczach ludzi siedzących na widowni. Utwory śpiewane po angielsku budziły nie lada aplauz.

Organizatorzy koncertów – władze okręgu Bamberg – dołożyli wszelkich starań, abyśmy na długo zapamiętali nasz pobyt w gościnnej bawarskiej ziemi. Wiele wspaniałych wspomnień zabraliśmy ze sobą do naszego kraju.

Był to nasz pierwszy kontakt z tym regionem, jesteśmy przekonani, że nie ostatni. Mamy nadzieję, że niedłu-

go uda nam się zaprosić bawarskich artystów do wspólnego projektu. Tym razem realizowanego przez nas.

W tym miejscu chcemy serdecznie podziękować organizatorom i twórcom projektu, Kreismuskschule Bamberg oraz Regierungsamtsatin Fachbereichsleiterin Kultur und Sport, za wspaniałe przeżycia podczas naszego pobytu w jakże pięknym Bambergu i jego okolicach.

Do naszego wyjazdu w bawarskie krainy swoją cegiełkę dołożyła Sekretarz Miasta Piechowice pani Iwona Sobaś-Łuźniak i Referat Promocji Miasta Piechowice. Foldery o Piechowicach i ziemi Jeleniogórskiej pomogły nam w prezentacji naszego miasta i okręgu na ziemi bawarskiej. Upominki z Huty „Julia” z Piechowic wzbudzały niewyobrażalne zainteresowanie waszymi wyrobami, waszą historią tworzonych dzieł z kryształu. Dziękujemy wszystkim tym, którzy choćby w najmniejszym stopniu przyczynili się do naszego wyjazdu.

*Andrzej Tobiasz*





# Dzień Niepodległości



Piechowicki Ośrodek Kultury  
zaprasza

10 listopada 2017r.  
godz. 16:30

na

\* Uroczystość nadania tytułu

Honorowego Obywatela Miasta Piechowice

\* Wieczornicę z okazji

Narodowego Święta Niepodległości,

w tym m.in.:

program poetycko-muzyczny w wykonaniu Jacka Paruszyńskiego,

aktora Teatru C.K. Norwida w Jeleniej Górze

oraz

„Animowana historia Polski”

**Organizator:**  
Piechowicki Ośrodek Kultury



**Współorganizatorzy:**  
Urząd Miasta Piechowice  
Rada Miasta Piechowice



Sala widowiskowa Piechowickiego Ośrodka Kultury  
ul. Kryształowa 53; 58-573 Piechowice

